

Wodzisław Śląski: GEERS szuka 700 testerów urodzonych przed 1972 r.

Sponsored by: GEERS



To koniec zmiany czasu? Rozporządzenie prezesa Rady Ministrów obowiązuje
Shutterstock

Czy zmiana czasu zostanie zniesiona? Wiele osób uważa, że przestawianie zegarów jest niepotrzebne i negatywnie wpływa na nasz rytm dobowy, jednocześnie odbijając się na naszym zdrowiu. Unia Europejska chciała, by państwa ustaliły jeden obowiązujący czas - środkowoeuropejski lub środkowoeuropejski letni. To jednak okazało się trudniejsze, niż mogłoby się wydawać. Oto szczegóły.



Zmiana czasu 2024

: Wiele osób ma już dość przestawiania zegarków

Już niedługo po raz kolejny przestawimy zegarki. W 2024 roku **zimowa zmiana czasu** odbędzie się w nocy z 26 na 27 października. To właśnie wtedy będziemy musieli cofnąć wskazówki naszych zegarów z godziny 3.00 na 2.00. W konsekwencji z soboty na niedzielę pośpimy nieco dłużej.

Warto zaznaczyć, że **zmiana czasu z zimowego na letni** oraz z letniego na zimowy jest stosunkowo nowym wymysłem. W Polsce po raz pierwszy przestawiono zegary w 1919 roku, jednak później zrezygnowano z tego pomysłu. Zmianę czasu stosowano okresowo od 1946 do 1949 oraz od 1957 do 1964. Na stałe zagościła jednak dopiero od 1977 roku.

Do naszego państwa to rozwiązanie przywędrowało z Niemiec. Po raz pierwszy w Europie **przestawiono zegarki** dokładnie 30 kwietnia 1916 roku w Niemczech oraz Austro-Węgrzech. Regularne zmiany godzin miały konkretny cel – w założeniu pozwalały na efektywniejsze wykorzystanie światła dziennego. Dziś jednak coraz częściej mówi się, że są niepotrzebne, a nawet szkodliwe do zdrowia.



Redakcja poleca

2

Wiemy, jakie będą jesień i początek zimy. Meteorolodzy pokazali mapy pogodowe

2 Nowa decyzja Donalda Tuska. Będzie specjalny zakaz na czas

To koniec zmiany czasu? Unia Europejska dała zielone światło Coraz częściej podnoszone są argumenty mówiące, że zmiana czasu nie jest potrzebna i negatywnie wpływa na samopoczucie ludzi, zaburzając ich rytm dobowy.

Unia Europejska

w 20218 roku podjęła pracę nad zmianą przepisów, które regulują tę kwestię. Wówczas Komisja Europejska, na wniosek Parlamentu Europejskiego podjęła działania w kierunku odejścia od **zmiany czasu w państwach członkowskich.** Efektem działań było przygotowanie projektu w sprawie **ostatecznej rezygnacji ze zmian czasu.**

Projekt Komisji Europejskiej zakładał, że konkretne państwa członkowskie indywidualnie zdecydują czy na stałe chcą wprowadzić czas letni (środkowoeuropejski letni), czy zimowy (środkowoeuropejski). Jednak wśród państw członkowskich UE nie doszło wówczas do porozumienia. Komisja Europejska w konsekwencji zaleciła kontynuowanie dobrze wszystkim znanego, zmiennego trybu przez kolejne 5 lat. Rozporządzenie prezesa Rady Ministrów w tej sprawie zakłada, że przynajmniej do 2026 roku będziemy przestawiać w Polsce zegarki. "Co roku wprowadzamy czas letni na pół roku tj. od końca marca danego roku (odwołując tym samym obowiązywanie czasu zimowego), a na końcu października danego roku przechodząc na czas zimowy -

odwołujemy czas letni. I tego właśnie dotyczy procedowane przez nas nowe rozporządzenie, do którego zobowiązuje państwa członkowskie Komisja Europejska. Wprowadzenia wspólnej daty rozpoczęcia i zakończenia stosowania czasu letniego, a nie prac nad zniesieniem zmian czasu. Przez kolejnych pięć lat, o ile Komisja Europejska nie powróci do prac nad odejściem od zmian czasu, będzie obowiązywał czas zimowy i letni. Prace nad odejściem od zmian czasu zostały zawieszone na szczeblu europejskim jeszcze przed pandemią" – czytamy w oświadczeniu

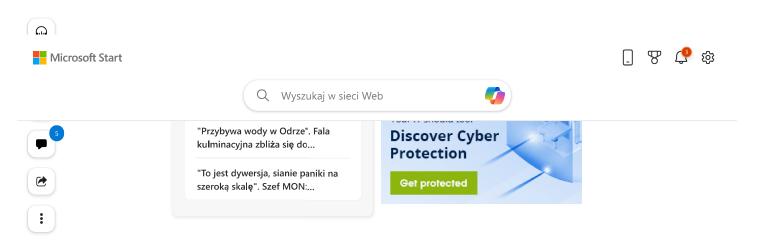
Ministerstwo Rozwoju i Technologii

w tej sprawie.

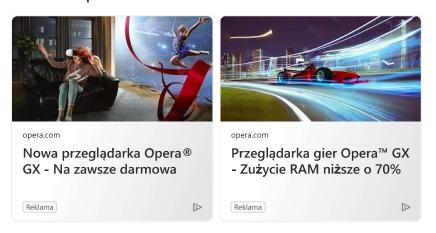
Źródło: Radio ZET/gov.pl/Warszawa w Pigułce

Redakcja poleca

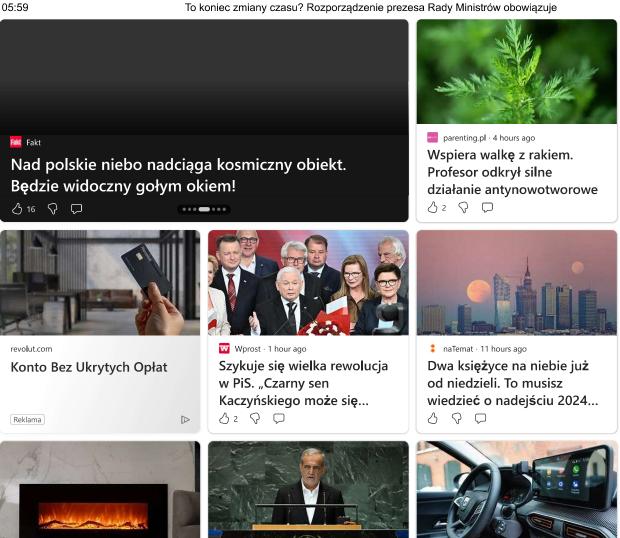
- Gmina chce wydłużyć dobę o dwie godziny. "Przesuniemy zegar i zobaczymy"
- 80 proc. Polaków ma tego dość. Wszystko miało być przesądzone, a jednak
- Nagle zmieniła się pogoda, balon musiał awaryjnie lądować.



Zawartość sponsorowana



Więcej dla Ciebie









Znana firma trafiła na listę ostrzeżeń publicznych. Ważny komunikat KNF

Firma Insur Invest sp. z o.o. została oficjalnie dodana do listy ostrzeżeń publicznych prowadzonej przez Komisję Nadzoru Finansowego. Informację tę przekazano w poniedziałek, 23 września, podkreślając, że urząd zgłosił do Prokuratury Rejonowej w Mogilnie podejrzenie popełnienia przestępstwa. Podejrzenie dotyczy naruszenia art. 89 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 89 ust. 2 ustawy o dystrybucji ubezpieczeń, co oznacza, że firma mogła prowadzić działalność agencyjną niezgodnie z obowiązującymi przepisami.

Insur Invest działa na rynku pośrednictwa ubezpieczeniowego, oferując szeroki zakres produktów ubezpieczeniowych, w tym ubezpieczenia komunikacyjne, zdrowotne, rolne, na życie oraz ubezpieczenia podróżne. Firma istnieje od 1989 roku i posiada własną porównywarkę ubezpieczeń komunikacyjnych. Informacje te można znaleźć na oficjalnej stronie internetowej Insur Invest.

Czym jest lista ostrzeżeń publicznych?

Lista ostrzeżeń publicznych prowadzona przez KNF ma na celu informowanie społeczeństwa oraz podmiotów gospodarczych o konieczności zachowania ostrożności w kontaktach z określonymi firmami. Wpis na listę oznacza, że Komisja Nadzoru Finansowego zgłosiła podejrzenie popełnienia przestępstwa przez dany podmiot, co powinno skłonić do dokładniejszej weryfikacji i ostrożności przy współpracy z nim.

Źródło: PAP

Jesteśmy na **Google News**. Dołącz do nas i śledź **Strefę Biznesu** codziennie. Obserwuj StrefaBiznesu.pl!



Jest praca dla ponad 2 tys. osób z PKP Cargo. Oto gdzie ich przyjmą Dodatkowy urlop i bezzwrotna pomoc. Resort pracuje nad...

Zawartość sponsorowana

Więcej dla Ciebie